

## SIMON FERSZTMAN

ur. 1936; Bełżyce



Miejsce i czas wydarzeń	Francja, okres powojenny
Słowa kluczowe	Francja, okres powojenny, życie we Francji, rodzice, ziomkostwo kraśnickie, życie towarzyskie

### Kontakty z polskimi Żydami we Francji i ziomkostwo kraśnickie

Jak mówiłem, moi rodzice należeli [w młodości] do organizacji młodzieżowych, takich, jakie wtedy były w Polsce, ale to istniało zawsze, we wszystkich grupach żydowskich, więc i ja należałem [we Francji] do organizacji młodzieżowej. Oni oczywiście nie. Odnaleźli tu wielu rodaków, którzy tutaj mieszkali od przedwojnia. Wyłoniło się [z nich] kilka społeczności, które nadal istnieją. Moja matka należała do organizacji Les Amis de Kraśnik [ziomkostwa kraśnickiego]. To stowarzyszenie, które nadal istnieje, choć jego członkowie są coraz mniej liczni... Wiem, że miałem jakieś dokumenty, bo byli tam zapisani, płacili składki na to stowarzyszenie, przewodniczącym musi być pan Broffman, jak mi się zdaje.

Przyznam, że nie mieli życia towarzyskiego poza kilkorgiem przyjaciół. Nie mieli za wiele życia towarzyskiego, więc tak naprawdę znali pewne osoby należące do ziomkostwa, ale nie udzielali się w stowarzyszeniu, nie uczestniczyli w żadnych [wydarzeniach]... A nie, zdaje mi się, że bardzo dawno temu musieli pójść na jedną czy dwie kolacje, które były tam organizowane. Ale wiem, że przez dziesiątki lat w żaden sposób tego nie kontynuowali. Nie umiałbym powiedzieć, czy ziomkostwo kraśnickie [miało wspólne grobowce na jakimś cmentarzu]. [Rodzice] prawie nigdy mi o tych sprawach nie mówili. Jak powiedziałem, byli dość zamknięci na wszelkie życie publiczne, zajmowali się własną pracą, swoimi doświadczeniami,. Spotykali się ze znajomymi, ale mieli ich niewielu, zupełnie nie udzielali się społecznie. [Wśród znajomych moich rodziców] byli nie tylko Żydzi, mieli bardzo niewielu przyjaciół, żydowskich czy nieżydowskich. Nie byli zbyt otwarci na życie społeczne. Ja wiem, że jako dziecko ucierpiałem z tego powodu, bo w moim domu nie widywałem praktycznie nigdy żadnego z przyjaciół. Może raz jeden znajomy przekroczył próg naszego domu, ale praktycznie nigdy. Myślę, że taki mieli charakter.

*tłum. z j. francuskiego Agnieszka Zachariewicz*

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2011-03-29, Paryż
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski, Agnieszka Zachariewicz
<b>Redakcja</b>	Agnieszka Zachariewicz
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"